

Sygn. akt I ACa 10/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Rak (spr.)
Sędziowie:	SSA Paweł Rygiel SSA Grzegorz Krężolek
Protokolant:	st. sekr. sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **A. B. (1)**

przeciwko **R. K.**

o zachówek

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 21 lipca 2017 r. sygn. akt I C 2795/16

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 4050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Paweł Rygiel SSA Teresa Rak SSA Grzegorz Krężolek

Sygn. akt I ACa 10/18

UZASADNIENIE

Powódka małoletnia A. B. (1) w pozwie skierowanym przeciwko R. K. wniosła o zasądzenie kwoty 50.335,27 zł z ustawowymi odsetkami od daty wniesienia powództwa do dnia zapłaty tytułem zachowku oraz zwrotu kosztów procesu.

Powódka podała, że jest córką zmarłego w dniu 14 lipca 2014 roku K. B.. Sąd Rejonowy w K. postanowieniem z dnia 11 grudnia 2014 roku (sygn. akt I Ns 832/14) stwierdził, że spadek po K. B. na podstawie ustawy nabyły z dobrodziejstwem inwentarza żona A. B. (2) oraz córka A. B. (1) po 1/2 części każda z nich. W dniu 11 grudnia 2013 roku

spadkodawca przekazał na rzecz swojej siostry R. K. umową darowizny nieruchomości rolną zabudowaną budynkiem mieszkalnym o łącznej powierzchni 8 ha 800 m² oznaczoną jako działki numer (...)i (...) położone w N.w gminie R. oraz działki numer (...)położone w W. w gminie D.. R. K. zaś w dniu 26 marca 2014 roku umową darowizny przekazała 5 ha 2,40 m² wskazanej powyżej nieruchomości na rzecz swojej córki N. K.. Pomimo tego, że powódka została powołana do spadku z ustawy, nie otrzymała należnej jej części spadku i jej roszczenie z tytułu zachowku nie zostało zaspokojone. Powódce należy się zachówek w wysokości 2/3 wartości udziału spadkowego. Na substrat zachowku składa się czysta wartość spadku w kwocie 57.988,40 zł ujęta w spisie inwentarza sporządzonym przez Komornika Sądowego E. B. oraz wartość nieruchomości, którą K. B. darował R. K., a której wartość w akcie notarialnym określona została na kwotę 180.000 zł. Powódce przysługuje zatem zachówek w wysokości 79.329,47 zł (2/6 z 237.988,40 zł), a została zaspokojona jedynie co do kwoty 28.994,2 zł (1/2 z 57.988,40 zł) w wyniku powołania do spadku z ustawy. Kwota 50.335,27 zł nie została pokryta z masy spadkowej.

Pozwana pomimo, że została wezwana do zapłaty tej kwoty, świadczenia nie spełniła.

Pozwana R. K. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów. Podniosła, że oprócz zaliczania na poczet należnego zachowku darowizn i zapisów windykacyjnych dokonanych przez spadkodawcę na rzecz uprawnionego, zaliczeniu podlegają także inne korzyści przypadające uprawnionemu do zachowku. Korzyścią taką są poniesione przez spadkodawcę na rzecz jego zstępnego koszty wychowania oraz wykształcenia. Koszty te zalicza się na poczet należnego zstępnemu spadkodawcy zachowku.

W toku procesu powódka rozszerzyła żądanie, domagając się zapłaty kwoty 86.282,27 zł wraz z ustawowymi odsetkami od daty wniesienia powództwa do dnia rzeczywistej zapłaty. Wskazała, że w związku ze sporządzeniem operatu przez biegłego sądowego, zmianie uległa wysokość substratu zachowku, wartość nieruchomości wynosi bowiem 287.841 zł, co łącznie z wartością spadku daje kwotę 345.829,40 zł. Przysługujący jej zachówek wynosi zatem 115.276,47 zł (2/6 x 345.829,40). Po odjęciu kwoty 28.994,20, powódce należy się kwota 86.282,27 zł.

Na rozprawie w dniu 25 stycznia 2017 roku pozwana ostatecznie uznała powództwo A. B. (1) co do zasady, kwestionowała natomiast jego wartość.

Wyrokiem z dnia 21 lipca 2017 roku Sąd Okręgowy w (...) zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 80.220,18 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 50.335,27 zł od dnia 19 listopada 2015 roku do dnia zapłaty i od kwoty 29.884,91 zł od dnia 7 września 2016 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części, nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w (...)) kwotę 4.157,74 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie wydał Sąd w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Powódka jest jedyną córką K. B. zmarłego w dniu 14 lipca 2014 roku. Powódka w chwili śmierci ojca miała około 5 miesięcy, a jej matka jeszcze przed urodzeniem się powódki wyprowadziła się od męża z powodu nieporozumień z jego rodziną. Mimo tego spadkodawca utrzymywał kontakt z żoną. Po narodzinach powódki spadkodawca przekazywał jej matce po 300 zł miesięcznie, a w czerwcu 2014 roku 200 zł. Spadkodawca odwiedzał córkę spędzał z nią czas, zdarzało się, że kupował jej zabawki, produkty spożywcze. Gdy stosunki między nim a A. B. (2) uległy poprawie, planował przeprowadzić się do żony i scalić rodzinę.

W czasie tej separacji w dniu 11 grudnia 2013 roku spadkodawca darował swojej siostrze R. K. zabudowaną nieruchomość rolną o łącznej powierzchni 8 ha 8,800 m⁽²⁾ oznaczoną jako działki numer (...) i (...) położone w N.w gminie R. i jako działki numer (...)położone w W. w gminie D.. Na działce (...) w części przy drodze posadowione są budynki gospodarcze murowane i wiaty drewniane na sprzęt rolniczy, a na działce (...) w części wschodniej usytuowany jest budynek mieszkalny podpiwniczony parterowy, z poddaszem nieużytkowym, a nadto budynek stodoły drewnianej, budynek obory z dobudówką. Budynek mieszkalny posiada powierzchnię użytkową 94,14 m⁽²⁾. Powstał w połowie lat 70 – tych, podlegał remontom i modernizacjom, m.in. wymieniono pokrycie dachowe, ocieplono

i otynkowano elewację, wymieniono instalację grzewczą i grzejniki, stolarkę okienną w poziomie parteru, drzwi wewnętrzne, podłogi, malowano pomieszczenia. Pozostałe działki stanowią grunty leśne i rolne i nie posiadają żadnych zabudowań.

Wartość rynkowa przedmiotowych nieruchomości według stanu na dzień dokonania darowizny, tj. 11 grudnia 2013 roku i cen obecnych z uwzględnieniem obciążenia służebnością osobistą mieszkania wynosi łącznie 287.841 zł.

Umową z dnia 26 marca 2014 roku pozwana darowała swojej córce N. K. sposób działek jakie otrzymała od spadkodawcy działki o powierzchni 5 ha 2.400 m². Działki zostały ujawnione w nowo założonej księdze wieczystej.

Po dokonaniu darowizny na rzecz siostry spadkodawca w dalszym ciągu zamieszkiwał na terenie nieruchomości, gdzie ustanowiona została dla niego służebność mieszkania. Mieszkała z nim matka i siostrzenica N. K.. Pozwana wspólnie z bratem nie mieszkała. Koszty pogrzebu spadkodawcy w łącznej kwocie 11.100 zł poniosła pozwana.

Z wnioskiem o stwierdzenie nabycia spadku po K. B. wystąpiła matka powódki. Zmarły nie pozostawił testamentu, nie uczynił poleceń ani zapisów. Sąd Rejonowy w K.w sprawie I Ns 832/14 zabezpieczył spadek po K. B. zmarłym w dniu 14 lipca 2014 roku poprzez spisanie majątku ruchomego i oddanie go pod dozór, podjęcie innych właściwych środków zabezpieczenia, w tym tymczasowych środków zapobiegających usunięciu ruchomości przed ich spisaniem oraz ich opieczętowania, podjęcie właściwych środków zabezpieczenia obligacji, oszczędności, środków na rachunku bankowym, środków finansowych na funduszu emerytalnym, środków pieniężnych należnych z tytułu dotacji z Agencji (...)zgromadzonych na rachunku bankowym Banku(...)w D.. Z kolei postanowieniem z dnia 19 września 2014 roku Sąd zarządził sporządzenie spisu inwentarza spadku po K. B. i zlecił jego sporządzenie Komornikowi Sądowemu. Spis sporządziła komornik E. B., ustaliła, że w skład spadku wchodzi ruchomości samochód osobowy M. (...), ciągnik rolniczy U. (...), ciągnik rolniczy Ursus (...), motocykl B. (...), kombajn zbożowy C. C., kultywator zawieszany sprężynowy (...), kopaczka elewatorowa do ziemniaków, przyczepa lekka S., agregat sprężarkowy S., opryskiwacz ciągnikowy zawieszany R. (...), kosiarka rotacyjna (...), pług zawieszany (...), przyczepa samobierająca G. K., roztrzaskacz obornika (...), prasa do słomy R., przetrząsarko-grabiarka (...), przetrząsarko-zgrabiarka taśmowa (...)ładowacz do obornika T., dmuchawa do siana (...), siewnik zbożowy o łącznej wartości 57.900 zł.

Powyższe ruchomości oddane zostały pod dozór pozwanej, pozwana wykonywała dozór przez 9 miesięcy.

Na dzień śmierci spadkodawca nadto posiadał środki pieniężne zgromadzone w Banku (...) w D. w kwocie 2.135,66 zł oraz w (...)Banku w wysokości 10,24 zł. Dysponował też środkami pieniężnymi w wysokości 8.000 zł pochodzącymi z wykupu certyfikatów inwestycyjnych w dniu 29 stycznia 2013 roku, które znajdują się w (...) S.A. z siedzibą w W.. Posiadał też zadłużenie w (...) Bank S.A. we W. w wysokości 2.057,50 zł.

Postanowieniem z dnia 11 grudnia 2014 roku sygn. akt I Ns 832/14 Sąd Rejonowy wK.stwierdził, że spadek po K. B. na podstawie ustawy nabyły z dobrodziejstwem inwentarza: żona A. B. (2) oraz córka A. B. (1) po 1/2 części każda z nich. Nikt nie został uznany za niegodnego dziedziczenia po K. B., nikt też nie odrzucił spadku, nie zrzekł się dziedziczenia ani nie został wydziedziczony.

Postępowanie w przedmiocie zabezpieczenia spadku zostało zakończone, a wniosek pozwanej o przyznanie jej wynagrodzenia jako dozorczy ostatecznie postanowieniem Sądu Okręgowego w (...) postanowieniem z dnia 13 lipca 2016r. sygn. II Cz 663/16 został oddalony.

Ustalił dalej Sąd, że powódka oraz jej matka pismami z dnia 18 sierpnia 2015 roku wezwały pozwaną do wydania im rzeczy ujętych w spisie inwentarza spadku. W dniu 5 września 2015 roku pozwana wydała rzeczy ujęte w spisie inwentarza spadku z wyłączeniem ruchomości: ciągnika rolniczego U. (...), kopaczki elewatorowej do ziemniaków, kosiarki rotacyjnej i roztrzaskacza obornika. Pozwana poinformowała powódkę i jej matkę, że na tych rzeczach ustanowiła prawo zastawu. Jednocześnie wskazała, że zaległa kwota wynosi 18.000 zł oraz że istnieje możliwość kompensaty zaległości, a rzeczy zostaną wydane po jej uiszczeniu. Wyrokiem z dnia 29 października 2015 roku Sad

Rejonowy w K. w sprawie I C 956/15 nakazał pozwanej wydanie A. B. (2) i A. B. (1) w/w rzeczy ruchomych. Apelacja pozwanej od tego wyroku została oddalona. Pozwana wydała zatrzymane ruchomości.

Pismem z dnia 9 października 2015 roku powódka i jej matka wezwały pozwaną do zapłaty tytułem uzupełnienia zachowku kwoty 30.525 zł na rzecz A. B. (2) oraz kwoty 50.350 zł na rzecz małoletniej A. B. (1). Pozwana na wezwanie to nie odpowiedziała.

Ustalenia oparł Sąd na dokumentach lub ich odpisach, które nie były kwestionowane przez strony, zeznaniach matki powódki A. B. (2) oraz zeznaniach pozwanej. Zeznania Sąd uznał za wiarygodne o ile pokrywały się z dowodami z dokumentów. Wskazał Sąd, że zeznania świadków przesłuchanych przez Sąd Rejonowy wK.w sprawie I C 1253/15 dotyczyły tylko relacji małżeńskich spadkodawcy i jego żony i nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Wartość darowanych nieruchomości Sąd ustalił w oparciu o opinię biegłego M. S.. Opinię tę uznał Sąd za rzetelną i fachową.

W takich okolicznościach Sąd uznał, że powództwo w części zasługuje na uwzględnienie.

Powódka domagała się zasądzenia kwoty 86.282,27 zł tytułem zachowku po zmarłym ojcu. Podstawę jej roszczeń stanowi zatem art. 991 kc i nast. Zgodnie z powołanym przepisem powódce jako małoletniej córce spadkodawcy należy się zachówek w wysokości 2/3 wartości udziału spadkowego, który by jej przypadł przy dziedziczeniu ustawowym. Wedle § 2 tego przepisu jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. Wskazał też Sąd na określone w art. 993 i 994 kc zasady doliczania do spadku darowizn i zapisów windykacyjnych.

Zgodnie z art. 995 § 1 kc wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku.

Poza sporem było, że powódka jest córką zmarłego K. B. a przysługujący jej udział w spadku wynosi 1/2. Niesporne było też, że 11 grudnia 2013 roku, a więc niespełna 3 miesiące przed urodzeniem się powódki spadkodawca podarował pozwanej zabudowaną nieruchomość rolną o łącznej powierzchni 8 ha 8,800 m⁽²⁾ oznaczoną jako działki numer(...)i (...) położone wN.oraz jako działki numer (...)położone w W.. Pozwana nie wypłaciła powódce żadnych kwot tytułem zachowku po jej ojcu.

Wskazał Sąd, że ostatecznie spór dotyczył nie zasady, a wysokości należnej powódce kwoty.

Zwrócił Sąd uwagę, że w sytuacji gdy spadkodawca dokonał darowizny, która obejmuje większą część spadku i uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, uprawnionemu do zachowku na podstawie art. 1000 kc przysługuje roszczenie do obdarowanego o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Obdarowany jest obowiązany do zapłaty w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny (§1). Zatem zachowku można żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku. Jest to logiczne następstwo przyjęcia zasady doliczania do substratu zachowku określonych darowizn. Brak takiej regulacji powodowałaby, że spadkodawca mógłby dokonując darowizn obejść przepisy o zachowku. W przypadku zachowku doliczanie darowizn jest obligatoryjne, a poza tym zaliczeniu na schedę spadkowa podlegają darowizny uczynione nie tylko na rzecz spadkobierców, ale i na rzecz osób trzecich (art. 994 kc).

Punktem wyjścia do obliczenia substratu zachowku jest czysta wartość spadku, czyli wartość aktywów wchodzących w skład spadku, pomniejszona o wartość długów spadkowych, z modyfikacjami wynikającymi z art. 993-995 kc.

Ustalając wartość spadku Sąd oparł się na opinii biegłego M. S. oraz spisie inwentarza Komornika Sądowego E. B..

Zgodnie z opinią wartość darowanej nieruchomości według stanu na datę 11 grudnia 2013 roku i wg aktualnych cen i z uwzględnieniem służebności ustanowionej na rzecz K. B. za okres od dnia 11 grudnia 2013 roku do dnia 14 lipca 2014 roku, wynosi 287.841 zł. dokonując wyceny uwzględnił biegły rodzaj i zakres wykonanych remontów budynków oraz zmiany przepisów prawnych dotyczących nieruchomości rolnych. Opinię uznał Sąd za rzetelną, zrozumiałą i pełną, a żadna ze stron nie podważyła skutecznie jej wartości i w przepisany terminie nie składała zarzutów. Podnoszone przez stronę pozwaną zarzuty do opinii zostały przez nią sformułowane po przekroczeniu określonego przez Sąd terminu, dlatego też należało je pominąć. Nieuzasadniony był też zarzut, że przy czynnościach biegłych biegłego nie mogą uczestniczyć inne osoby – biegły wyjaśnił, że o terminie oględzin zawiadomił obie strony, a pełnomocnicy obu stron mają prawo wziąć w nich udział.

Do spadku po K. B. zaliczyć należało nadto ruchomości, które w dniu 11 października 2014 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w K. E. B. spisała i zawarła w protokole spisu inwentarza. Łączna ich wartość wyniosła 57.900 zł. wszystkie ruchomości wymienione w spisie inwentarza zostały ostatecznie wydane powódce i jej matce. Spadkodawca na dzień śmierci posiadał nadto środki pieniężne w kwocie 2.135,66 w Banku (...) w D. i 10,24 zł w (...). Dysponował też kwotą 8.000 zł znajdującą się w (...) S.A. z siedzibą w W.. Zatem łącznie wartość aktywów wynosiła 355.886,90 zł. Czynną wartość spadku należało pomniejszyć o wartość długów spadkowych, a to kwotę 2.057,50 zł. – należności na rzecz (...) Bank S.A. oraz 11.100 zł poniesione przez pozwaną na koszty pochówku spadkodawcy. Kwota ta nie była przez powódkę kwestionowana. Po odjęciu od stanu czynnego spadku długów spadkowych pozostała kwota 342.729,40 zł. Powódce jako spadkobierczyni z tej kwoty przysługiwałaby połowa czyli 171.364,70 zł.

Zgodnie z art. 991 § 1 kc, powódce należy się zachówek wynoszący 2/3 wartości udziału, jaki przypadałby uprawnionej przy dziedziczeniu ustawowym. Zatem należny jej zachówek to kwota 114.243,13 zł (171.364,70 zł x 2/3). Od kwoty tej należało jednak odjąć wartość ruchomości, które pozwana zwróciła powódce i jej matce, tj. kwotę 57.900 zł, a nadto wartość środków pieniężnych jakie zmarły posiadał w dacie śmierci, czyli 10.145,90 zł co daje kwotę 68.045,90 zł. Powódce z tej kwoty przysługuje połowa czyli 34.022,95 zł. Po odjęciu tej ostatniej kwoty od kwoty zachowku 114.243,13 zł pozostaje kwota 80.220,18 zł i jest to kwota zachowku jaki pozwana winna wypłacić powódce.

Wskazał Sąd, że kwota należnego powódce zachowku od pozwanej nie przekracza wzbogacenia pozwanej będącego skutkiem darowizny (art. 1000 § 1 zd. 2 kc). Zasądzenie takiej kwoty pozostaje też w zgodzie z zasadami współzycia społecznego. Po zaspokojeniu zachowku pozwana i tak uzyska przysporzenie majątkowe o wartości znacznie przekraczającej zasądzoną kwotę. Pozwana pomimo tego, że przekazała na rzecz córki część darowanych jej przez spadkodawcę nieruchomości, to zatrzymała nieruchomość o najwyższej wartości, tj. działkę nr (...), którą biegły M. S. oszacował na kwotę 214.939,67 zł. Małoletnia nie otrzymała od ojca żadnych darowizn, mimo iż jest jego jedynym dzieckiem, zatem w tym kontekście rażąco niesprawiedliwe w stosunku do niej byłoby pozbawienie jej prawa do uzyskania jakichkolwiek przysporzeń majątkowych w związku ze śmiercią ojca.

Za nieuzasadniony uznał Sąd Okręgowy zarzut, że na poczet należnego powódce zachowku należy zaliczyć poniesione przez spadkodawcę na rzecz jego zstępnego koszty wychowania oraz wykształcenia zgodnie z przepisem art. 997 kc. Koszty wychowania oraz wykształcenia ogólnego i zawodowego zstępnego spadkodawcy zalicza się na należny mu zachówek tylko o ile przekraczają przeciętną miarę przyjętą w danym środowisku. Tymczasem powódka w dacie śmierci swojego ojca miała około 5 miesięcy, nie wymagała żadnych ponadprzeciętnych nakładów, a spadkodawca przekazywał na rzecz córki kwoty po 300 zł miesięcznie od kwietnia 2014 roku, przy czym w czerwcu 2014 roku z powodów trudności finansowych dał na jej utrzymanie jedynie 200 zł. wedle pozwanej spadkodawca wpłacał na konto bankowe córce po 100 zł, jednak również ta okoliczność nie została wykazana, ale nawet gdyby tak było to nie zmieniałoby to oceny, że ponoszone koszty nie przekraczały miary w środowisku.

Odsetki ustawowe Sąd zasądził od kwoty 50.335,27 zł od dnia 19 listopada 2015 roku, tj. od daty złożenia pozwu z pierwotnym żądaniem, a od kwoty 29.884,91 zł od dnia 7 września 2016 roku do dnia zapłaty, tj. od daty złożenia przez powódkę pisma, w którym rozszerzyła żądanie pozwu.

Dalej idące żądanie Sąd oddalił jako nieuzasadnione.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 zd. 2 kpc. Powódka wygrała sprawę w 93%, zatem uległa tylko nieznacznie i nieuiszczone koszty powinna w całości ponieść pozwana.

Podstawą orzeczenia zawartego w pkt IV wyroku są przepisy art. 108 § 1 kpc w zw. z art. 100 zd. 2 kpc (powódka uległa co do nieznacznej części swego żądania – tylko w 7 %). Koszty procesu poniesione przez powódkę obejmują wynagrodzenie pełnomocnika procesowego – 3.600 zł zgodnie z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Apelację od wyroku wniosła pozwana. Zaskarżając wyrok w całości, zarzuciła:

1/ naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy tj:

- art. 210 § 3, art. 235 i 236 kpc poprzez dokonanie ustaleń faktycznych na podstawie dowodów, które nie zostały w sposób formalny dopuszczone i przeprowadzone na rozprawie w zakresie wyceny ruchomości stanowiących czystą wartość spadku, oparcie ustaleń w tym zakresie na opinii D. K. zalegającej w aktach KM 33/14, w konsekwencji naruszenie podstawowych reguł postępowania dowodowego, w szczególności zasady bezpośredniości,

- art. 328 § 2 kpc w zw. z art. 233 § 1 kpc przez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego w konsekwencji wyciąganie niewłaściwych wniosków, a mianowicie niezasadnego przyjęcia, że opinia biegłego M. S. jest fachowa, logiczna, konsekwentna i spójna, w konsekwencji podzielenie jej w całości wraz z końcowymi wnioskami, podczas gdy jest ona niepełna, niejasna i wewnętrznie sprzeczna, przyjęte dla jej sporządzenia założenia nie odpowiadają rzeczywistej wartości nieruchomości wycenianej, nadto nie odpowiada istotne dla sprawy okoliczności,

- art. 217 § 2 kpc w zw. z art. 286 kpc polegające na oddaleniu wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego i oparciu orzeczenia na opinii biegłego sporządzonej z rażąco naruszeniem standardów zawodowych, w szczególności w zakresie przyjętych założeń do szacowania wartości nieruchomości jak również przyjętej metodologii, w konsekwencji opinia taka jako rażąco sprzeczna ze standardami zawodowymi nie powinna stanowić podstawy dokonywania ustaleń faktycznych przez Sąd.

Wniosła pozwana o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w(...)do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji jako oczywiście bezzasadnej i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanej na uwzględnienie nie zasługuje, a podnoszone zarzuty są niezasadnione.

Zarzuty jakie podniosła pozwana w apelacji koncentrują się na występujących, zdaniem pozwanej, nieprawidłowościach w postępowaniu dowodowym, a które to uchybienia miałyby mieć wpływ na wynik postępowania.

Zarzuty te na uwzględnienie nie zasługują.

Zarzut, że Sąd nie dopuścił dowodów, na których oparł ustalenia odnośnie wartości ruchomości wchodzących w skład masy spadkowej nie znajduje żadnego potwierdzenia w aktach sprawy. Sąd dopuścił bowiem dowód z akt sprawy I Ns 1133/14 SR w K.o sporządzenie spisu inwentarza oraz akt komorniczych Km 33/14 dotyczących spisu inwentarza i chociaż nie wskazał na konkretne dokumenty z tych akt, to nie może budzić wątpliwości, że istotne były dokumenty, z których wynikał skład ruchomości stanowiących spadek oraz ich wycena. Ponadto na rozprawie

w dniu 2 marca 2016 roku toczącej się wówczas przed SR w K. pełnomocnicy obu stron zgodnie wniosli, by co do składników majątkowych wchodzących w skład spadku przyjął Sąd wartości zgodnie z wyceną dokonaną w sprawie o sporządzenie spisu inwentarza Km 33/14. Stanowiska tego strony do końca procesu nie zmieniły. Zatem uprawnione jest stwierdzenie, że wartość składników objętych spisem inwentarza, a więc ruchomości wchodzących w skład spadku po K. B. była niesporna, a jako taka nie wymagała więc przeprowadzenia dowodu. Podnoszony w tym zakresie zarzut jest zatem nieuzasadniony.

Niezasadny jest też zarzut wadliwej oceny dowodów sprowadzający się do zakwestionowania oceny dowodu z opinii biegłego M. S., którą Sąd pierwszej instancji uznał za fachową, logiczną, konsekwentną i spójną, a która wg pozwanej jest niepełna, niejasna i wewnętrznie sprzeczna, a przyjęte dla jej sporządzenia założenia nie odpowiadają rzeczywistej wartości nieruchomości wycenianej. W istocie więc pozwana zakwestionowała wycenę nieruchomości dokonaną przez biegłego.

Sąd Apelacyjny podziela ocenę dowodu z opinii biegłego dokonaną przez Sąd Okręgowy i będące jej wynikiem ustalenie co do wartości nieruchomości będących przedmiotem darowizny uczynionej przez spadkodawcę na rzecz pozwanej.

Sąd opinią biegłego nie jest związany, podlega ona ocenie na podstawie art. 233 § 1 kpc, przy czym ocena ta jest właściwa dla jej przedmiotu. Nie ocenia sąd bowiem opinii biegłego tak jak dowodu z zeznań świadków czy stron czyli w kategorii wiarygodności, ale na podstawie zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Chodzi o pozytywne lub negatywne uznanie wartości rozumowania zawartego w opinii i uzasadnienie dlaczego pogląd biegłego trafił lub nie do przekonania sądu. Z jednej więc strony konieczna jest kontrola z punktu widzenia logicznego rozumowania i źródeł pozwania, z drugiej istotną rolę odgrywa stopień zaufania do wiedzy reprezentowanej przez biegłego. Sąd ocenia więc opinię pod względem fachowości, rzetelności czy logiczności. Nie może natomiast nie podzielać merytorycznych poglądów biegłego, czy zamiast nich wprowadzać własne stwierdzenia (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 7 listopada 2000 r. I CKN 1170/98, OSNC 2001/4/64 oraz z dnia 19 grudnia 1990 r. I PR 148/90, OSP 1991/11-12/300)

Wskazać też należy, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest wystarczające natomiast przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak np. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6 listopada 1998 r. II CKN 4/98 – niepublikowane).

Dokonując oceny dowodów zgodnie z regułami określonymi w art. 233 § 1 kpc sąd winien wyprowadzić z zebranego materiału dowodowego logiczne wnioski, musi uwzględnić zasady określone przez prawo procesowe określone w przepisach art. 227 – 234 kpc oraz dominujące poglądy na stosowanie prawa. Dokonując oceny swobodnej Sąd wykorzystuje własne przekonania, wiedzę, doświadczenie życiowe, uwzględnia zasady procedury i zasady logiki. Dowody winien sąd oceniać bezstronnie, racjonalnie, wszechstronnie. W odniesieniu do każdego dowodu winien Sąd ocenić jego wiarygodność, odnosząc się także do pozostałego materiału dowodowego. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Sąd Okręgowy wskazał argumenty przemawiające za jego oceną opinii i Sąd Apelacyjny również nie znajduje podstaw do jej zakwestionowania. Biegły dokonał oględzin przedmiotu wyceny, dokładnie go opisał, określił i wyjaśnił metodę wyceny. Złożył też biegły dwie ustne opinie uzupełniające. Pozwana miała więc możliwość zadania biegłemu pytań i wyjaśnienia wątpliwości. Co więcej pozwana w piśmie z dnia 26 sierpnia 2016 roku wniosła tylko o wezwanie biegłego na rozprawę, zarzucając, że opinia nie jest pełna i jasna. Nie złożyła przy tym żadnych konkretnych zarzutów. Sąd Rejonowy, przed którym wówczas toczyła się sprawa wezwał biegłego na rozprawę i strony mogły wyjaśniać wątpliwości. Również po przekazaniu sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu Sąd ponownie wezwał

biegłego na rozprawę i biegły złożył opinię uzupełniającą odpowiadając przede wszystkim na pytania pełnomocnika pozwanej, w tym wyjaśnił czy ustawa o kształtowaniu ustroju rolnego i jej nowelizacja w praktyce wpłynęły na wartość nieruchomości rolnych. Wskazał też biegły dokonując wyceny uwzględnił okoliczność, że budynek pokryty jest eternitem. Odniósł się też biegły do sposobu doboru nieruchomości podobnych i przyjętej metody wyceny. Wyjaśnienia te w ocenie Sądu Apelacyjnego były przekonujące i zrozumiałe. Po przesłuchaniu biegłego pełnomocnik pozwanej wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego motywując wniosek tym, że przy czynnościach biegłego uczestniczyły osoby, które mogły wpłynąć na treść opinii biegłego i nie da się usunąć tych wątpliwości. Nie zgłosił żadnych innych zarzutów, przede wszystkim zarzutów merytorycznych. Z wyjaśnień biegłego wynika, że w oględzinach nieruchomości brał udział pełnomocnik jednej ze stron. Nie powołał przy tym pełnomocnik żadnych okoliczności, które mogłyby przemawiać za tym, że osoby uczestniczące w oględzinach wpływały na treść opinii. Podkreślenia przy tym wymaga, że obowiązkiem biegłego było zawiadomienie stron lub ich pełnomocników o terminie oględzin, a udział w tej czynności był ich prawem. Nie wskazała przy tym powódka jakie to nieuprawnione osoby uczestniczyły w oględzinach i w jaki sposób miałyby wpływać na treść opinii. Po złożeniu przez biegłego ostatecznej opinii uzupełniającej pozwana nie zgłosiła do opinii żadnych merytorycznych zarzutów, bo zarzut wskazany wyżej trudno uznać za merytoryczny.

W takich okolicznościach oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego było w pełni uzasadnione.

Zarzut naruszenia art. 217 § 2 kpc w zw. z art. 286 kpc jest więc również nieuzasadniony.

Sąd Apelacyjny podziela więc wszystkie ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji w tym ustalenia dotyczące spadku jaki pozostał po K. B. jego wartości oraz wartości nieruchomości darowanych pozwanej ustalonej wg stanu z chwili dokonania darowizny i cen z chwili ustalania zachowku i ustalenia te przyjmuje za własne.

Powódka dochodzi zapłaty zachowku i co do zasady jej roszczenie nie może budzić wątpliwości, jest bowiem osobą uprawnioną do zachowku jako córka spadkodawcy (art. 991 § 1 kc), zaś pomimo nabycia spadku na podstawie ustawy należnego jej spadku przynajmniej w wysokości zachowku nie otrzymała, bowiem zmarły przed śmiercią najwartościowsze składniki swojego majątku – nieruchomości darował pozwanej, która jest jego siostrą. Powstało więc po stronie powódki roszczenie określone w art. 1000 § 1 kc. Prawem powódki było więc domaganie się sumy potrzebnej do uzupełnienia zachowku od pozwanej, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę, która podlegała doliczeniu do spadku.

Pozwana co prawda wносиła o oddalenie powództwa i w apelacji stanowisko takie podtrzymywała, ale w istocie nie kwestionowała, prawa powódki do zachowku po jej ojcu, co więcej na rozprawie w dniu 25 stycznia 2017 roku pełnomocnik pozwanej oświadczył, że uznaje powództwo co do zasady, kwestionuje je natomiast co do wysokości, nie wskazując jednakże w jakim zakresie. Nie zaprzeczyła też, że K. B. przeniósł na nią własność nieruchomości stanowiących główny i najbardziej wartościowy składnik jego majątku.

W odniesieniu do powódki, pozwana w odpowiedzi na pozew podniosła tylko jeden zarzut, a mianowicie, że spadkodawca zabiegał o utrzymanie córki, co należałoby zaliczyć na zachówek. Zgodnie z art. 997 kc, jeśli uprawnionym do zachowku jest zstępny spadkodawcy, zalicza się na należny mu zachówek poniesione przez spadkodawcę koszty wychowania oraz wykształcenia ogólnego i zawodowego, o ile koszty te przekraczają przeciętną miarę przyjętą w danym środowisku. W przypadku powódki brak jest podstaw do zaliczenia na należny jej zachówek jakichkolwiek kwot z tego tytułu. W chwili śmierci ojca powódka miała 5 miesięcy, nie można zatem w ogóle mówić o kosztach wykształcenia, a ponadto ojciecłożył na jej utrzymanie niewielkie kwoty, które wystarczały co najwyżej na zaspokojenie podstawowych potrzeb. Pozwana poza tym nawet nie wskazała na żadne okoliczności by świadczyły o tym, że starania spadkodawcy o wychowanie i utrzymanie córki były przynajmniej ponadprzeciętne. Na pewno świadczenia alimentacyjne przekazywane na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb nie przekraczają owej przeciętnej miary, w tym przypadku pozostają więc bez wpływu na wysokość zachowku należnego powódce.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu przedstawił kolejne etapy ustalania wysokości zachowku poczynając od ustalenia udziału w jakim powódka nabyła spadek, ustalenia składu i wartości pozostawionej masy spadkowej, doliczenia darowizn, odliczenia długów spadkowych czyli ustalenia czystej wartości spadku i zawarł szczegółowe wyliczenia. Sąd Apelacyjny rozważania te i wyliczenia podziela, nie ma więc potrzeby powtarzania ich.

W konsekwencji należy uznać, że wysokość zachowku należnego powódce i kwoty potrzebnej do jego uzupełnienia wyliczona została prawidłowo i zgodnie z przepisami art. 991, 993, 994, 995, 997 i 1000 kc.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc apelację pozwanej oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc

SSA Paweł Rygiel SSA Teresa Rak SSA Grzegorz Krężolek